

Z historii kina

„Kwartalnik Filmowy” nr 110 (2020)

ISSN: 0452-9502 (Print) ISSN: 2719-2725 (Online)

<https://doi.org/10.36744/kf.358>

© Creative Commons BY-NC-ND 4.0

Andrzej Dębski

Uniwersytet Wrocławski, Centrum im. Willy’ego Brandta

<https://orcid.org/0000-0002-0725-5765>

Okres wczesnego kina na Dolnym Śląsku

Słowa kluczowe:

wczesne kino;
pierwsze projekcje
filmowe;
kina objazdowe;
pierwsze kina stałe;
program numerowy;
filmy wieloaktowe;
Dolny Śląsk;
Niemcy

Abstrakt

Artykuł dotyczy wczesnego kina na Dolnym Śląsku, w szczególności pierwszych pokazów filmowych w 1896 r., działalności kin objazdowych, powstawania kin stałych i przełomu metrażowego, tj. przejścia od programów numerowych (złożonych z wielu filmów jednoaktowych) do programów opartych na filmie wieloaktowym z programem towarzyszącym. W centrum uwagi znajdują się małe miejscowości Dolnego Śląska, ponieważ metropolia, jaką był Wrocław, stanowiła temat innych opracowań. Z artykułu wynika m.in., że kinematografia na Dolnym Śląsku szybko upowszechniała się w małych miejscowościach – już w 1896 r. filmy były pokazywane w kilku miastach, a sześciotysięczny Namysłów, w którym kino otwarto w 1912 r., w tym samym roku przeszedł na projekcje filmów wieloaktowych.

Artykuł powstał w ramach projektu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/D/HS2/00553.

W niniejszym artykule przyjrę się kinematografii na Dolnym Śląsku przed I wojną światową, tj. temu okresowi, który zazwyczaj określa się jako „wczesny”¹. Będą mnie interesować pierwsze seanse filmowe w 1896 r., działalność kin objazdowych, powstawanie kin stacjonarnych oraz przełom, który nazywam „metrażowym”, gdyż dotyczy przejścia od programów numerowych, w których znajdowało się wiele krótkich filmów (tj. jednoaktowych), do tych opartych na dłuższym filmie z programem towarzyszącym². Punkt ciężkości będzie tu położony na mniejszych miastach i miasteczkach, jako że centralny Wrocław był już przedmiotem innych opracowań³.

Przedwojenna prowincja dolnośląska (obejmująca rejencję wrocławską i legnicką) była większa niż dzisiejsze województwo dolnośląskie – w 1900 r. jej obszar zajmował 27 tys. km², a obecne województwo liczy 20 tys. km² (jej dawne tereny leżą także w Lubuskim, Opolskim i w Niemczech). Na potrzeby niniejszego artykułu będę się zajmować obszarem Dolnego Śląska w granicach dzisiejszej Polski. Na tak wyznaczonym obszarze w 1900 r. znajdowało się jedno duże miasto, którym był Wrocław (423 tys. mieszkańców), miastami na prawach powiatów były też Legnica (55 tys.) i Świdnica (28 tys.)⁴. W latach 20. status miast powiatowych uzyskały dodatkowo Głogów (1920), Jelenia Góra (1922) i Wałbrzych (1924). Dolny Śląsk był więc regionem relatywnie słabo zurbanizowanym (na tle Niemiec), w którym dominowały niewielkie miejscowości.

Projekcje filmowe w 1896 r.

W 1995 r. Deac Rossell opublikował w „Film History” kronikę kina w latach 1889-1896, koncentrując się nie tylko na konstruktorach, wynalazkach i zgłoszonych patentach, ale przede wszystkim na prezentacji filmów⁵. W zestawieniu Rossella na uwagę zasługuje nie tylko kwestia częstotliwości projekcji i ich globalnego charakteru, ale i różnorodność użytkowanych aparatów. Wiadomo chociażby, że do końca 1896 r. w Europie sprzedano 300 aparatów Pierre-Victora Continsousy, 200 Roberta Paula i 63 Oskara Messtera (42 w Niemczech)⁶. Do tego dochodzi trudna do oszacowania liczba innych kinematografów, które można było zakupić w Paryżu, Londynie bądź Berlinie⁷. Na tym tle ciekawie zarysowuje się sytuacja firmy Lumière’ów, której działalność była oparta na udzielaniu licencji. W drugiej połowie 1896 r. system koncesyjny Lumière’ów zaczął się załamywać, co było skutkiem pojawienia się wielu konkurencyjnych aparatów i filmów w przystępnych cenach. W styczniu 1897 r. kinematografy lumière’owskie, wzięte w licencję przez Ludwiga Stollwercka, zostały wystawione w Niemczech na sprzedaż – kilka miesięcy przed majem, kiedy to Société Lumière oficjalnie sprzedała swoje patenty firmie Pathé Frères⁸. Rossell twierdzi, że Lumière’owie *nie zdołali zbić kapitału na znakomitej reputacji ich aparatu*⁹, tak więc ulegli presji konkurencji.

Wspomniany Ludwig Stollwerck był szefem sprzedaży w firmie Gebr. Stollwerck, która była czołowym producentem czekolady w Niemczech. Wkrótce oferta Stollwercka wzbogaciła się o automaty rozrywkowe, które – ustawiane obok urządzeń z czekoladą – miały przyciągać klientów. Szybko stały się one tak ważną gałęzią działalności, że 31 stycznia 1895 r. utworzono Deutsche Automaten-Gesellschaft Stollwerck & Co. (DAG). Jej oferta wzbogaciła się wkrótce o aparaty do wyświetlania „żywych obrazów”, m.in. kinematografy braci Lumière. Od kwietnia

1896 r., przy ich zastosowaniu, DAG organizowała projekcje komercyjne¹⁰, m.in. w małej salce Domu Koncertowego we Wrocławiu, gdzie w okresie trzech miesięcy (od 7 września do 6 grudnia) mogło się z nimi zapoznać nawet 90 tys. wrocławian¹¹. Nie były to natomiast jedyne projekcje filmowe we Wrocławiu w 1896 r., bowiem już 9 września w małej salce teatru Victoria, a w październiku i listopadzie także w teatrze Harmonie i gospodzie Zum englischen Gruß, organizowano seanse przy zastosowaniu innych aparatów. Pod koniec 1896 r. kinematograf był więc już we Wrocławiu powszechnie znany¹².

Wiadomo, że 11 listopada 1896 r. rozpoczęły się seanse filmowe w małej salce Domu Koncertowego w Jeleniej Górze. Trwały one blisko dwa tygodnie, a podczas pierwszego seansu zaprezentowano *ruch uliczny w Paryżu*, *życie w nadmorskim kąpielisku*, *pobyt rosyjskiego cara w Paryżu*, *defiladę przed niemieckim cesarzem oraz tancerki*¹³. Aby sprawdzić czy filmy pokazywano również w innych miejscowościach Dolnego Śląska, sięgnąłem po prasę większych miast regionu.

Od 27 października do 1 listopada, w hotelu Deutsches Haus, odbywały się projekcje filmowe w Głogowie. Prezentował je M. B. Wilson – ten sam kinematografista, który od 9 do 13 grudnia gościł w Gliwicach¹⁴, a na początku 1897 r. demonstrował filmy w Zabrze¹⁵. Głogowski anons zapowiadał, że projekcje będą się odbywać przy wykorzystaniu *Edisons Ideal*¹⁶, co wskazuje, że Wilson miał do dyspozycji aparat Hermanna Foersterlinga, który swój produkt sprzedawał właśnie pod tą marką¹⁷. Codziennie organizowano dwa seanse (o godz. 18.00 i 20.00), a publiczność oklaskiwała je prawie po każdym obrazie. W relacji chwalono filmy ukazujące kąpielisko w Ostendzie, plac zabaw dla dzieci, dworce kolejowe w Berlinie i Paryżu, tancerkę z serpentynami i przybycie cara do Paryża, chociaż zwrócono też uwagę, że migotanie obrazów nieco przeszkadzało w odbiorze¹⁸. 1 listopada (niedziela) zorganizowano projekcje w połączeniu z koncertem kapeli artyleryjskiej z udziałem wiolonczelisty Wolfa, a wśród niewymienionych wcześniej obrazów zapowiadano pokazanie amerykańskiego zakładu fryzjerskiego, kuźni, szkoły jeździeckiej, karuzeli i ulicy dużego miasta¹⁹.

Od 1 do 8 listopada trwały projekcje filmowe w Legnicy. Organizowano je w godz. 11.00-13.00 i 15.00-22.00 w hali Bismarcka, znajdującej się w dawnym zakładzie kąpielowym Badehaus²⁰. Zapowiadano projekcje ukazujące cara w Paryżu, przyjeżdżający pociąg, życie w nadmorskim kurorcie, ruch uliczny w Paryżu, paradę cesarską, scenki humorystyczne i tancerki²¹. Podobał się zwłaszcza film o kurorcie Trouville, przedstawiający fale morskie oraz kąpiących się ludzi, natomiast podczas przerw między obrazami uruchamiano fonograf, z którego wydobywała się nie tylko muzyka, ale także dźwięki ulicy, pociągu i słowa rozbrzmiewające podczas parady²².

Kolejne projekcje miały miejsce w Świdnicy, w której pojawił się M. B. Wilson. Seanse odbywały się od 26 listopada do 1 grudnia w sali dawnego browaru Brau-Commune, a pokazom obrazów towarzyszyła muzyka kapeli miejskiej pod wodzą dyrygenta Altmanna²³. W prasie podkreślano, że kinematograf cieszył się powodzeniem wszędzie, gdzie był demonstrowany, m.in. we Wrocławiu, a także w Głogowie, gdzie projekcje wzbudzały aplauz widzów²⁴. Także w Świdnicy towarzyszyły im oklaski, a prasa chwaliła obrazy ukazujące dzieci na placu zabaw, morze i kąpiących się w nim ludzi, humorystyczną scenkę w zakładzie fryzjerskim, jazdę konną ze skokami przez przeszkody, przybycie cara do Paryża, przyjazd po-

ciągu na stację i zmagania dwóch zapaśników, ale za najpiękniejszą uznała scenę tańca serpentynowego w olśniewających kolorach, by podsumować: *możemy je [projekcje] naszym czytelnikom pilnie polecić*²⁵.

Przed końcem roku filmy pokazywano także w Wałbrzychu. Seanse miały się rozpocząć 8 grudnia w hotelu Kaiserhof i odbywać co godzinę od 17.00 w dni powszednie i od godz. 15.00 w niedziele. Anonsowano obrazy życia ulicznego w Paryżu, przemarsz batalionu strzelców, paradę cesarską, tancerkę karnawałową, scenkę humorystyczną na temat żołnierskiego honoru, wizytę cara w Paryżu, jazdę artystyczną na rowerze i kurort Trouville²⁶, a w przerwach miano prezentować dźwięki fonografu²⁷. Premierowe projekcje przesunięto jednak na 10 grudnia²⁸, przy czym w dni powszednie organizowano dwa seanse, a w niedziele – cztery²⁹. Filmy były prezentowane przypuszczalnie przez dwa tygodnie, gdyż 19 grudnia anonsowano, że podczas dwóch kolejnych dni nastąpi *koniec pierwszej serii*, a od 22 grudnia będzie grany nowy program³⁰. Po pierwszych seansach prasa pisała, że frekwencja była słaba (co jednak przypisywała obawom widzów przed fiaskiem przedsięwzięcia, związanym z rozczarowaniem odwołaniem projekcji 8 grudnia), ale zachęcała do zapoznania się z wynalazkiem³¹.

Jak widać, do końca 1896 r. kinematograf był już znany nie tylko we Wrocławiu, ale i w kilku innych miastach Dolnego Śląska. Szybkie upowszechnianie kinematografii było możliwe dzięki wielości konkurencyjnych aparatów i filmów oferowanych w przystępnych cenach. Jednym z większych oferentów w Niemczech był Hermann Foersterling, którego aparaty były użytkowane w Głogowie i Świdnicy (M. B. Wilson). Prezentowano filmy wielu producentów, nowsze (car Mikołaj II odwiedził Paryż w dniach 5-9 października 1896 r.) i starsze – nawet z 1894 r., jak *Zakład fryzjerski (The Barbershop)* zrealizowany przez Williama Dicksona i Williama Heisego w wytwórni Edisona. Powodzeniem cieszyły się widoki dużych miast z ich ruchem ulicznym, obrazy ukazujące morze i kąpiących się ludzi, tańce (zwłaszcza kolorowany taniec serpentynowy), a także przyjazdy pociągów. W kontekście tych ostatnich można dodać, że chodziło o bardzo popularny „typ filmów”³² i że nikt z widzów nie uciekał przed widoczną na ekranie lokomotywą (niczego takiego prasa nie odnotowała).

W innym miejscu podano listę projekcji filmowych w 1896 r. na dawnych ziemiach polskich i terenach współczesnej Polski³³. Warto ją uzupełnić o seanse na Dolnym Śląsku, co jeszcze podkreśli bogactwo rynku kinematograficznego w Europie w tamtym okresie:

- Warszawa: 17 lipca, *aparat niezidentyfikowany* (teatrograf Paula?);
- Łódź: 1 sierpnia, *aparat niezidentyfikowany* (teatrograf Paula?);
- Wilno: 9 sierpnia, animatograf Paula;
- Lwów: 1 września, kinematograf Foersterlinga;
- Wrocław: 7 września, kinematograf Lumière’ów;
- Wrocław: 9 września, *aparat niezidentyfikowany*;
- Szczecin: 15 września, kinematograf Hagedorna;
- Szczecin: 3 października, kinematograf Foersterlinga;
- Wrocław: 18 października, *aparat niezidentyfikowany*;
- Gdańsk: 20 października, *aparat niezidentyfikowany*;
- Wrocław: 20 października, kinematoskop Harvarda (?);
- Głogów: 27 października, kinematograf Foersterlinga;

- Legnica: 1 listopada, *aparat niezidentyfikowany*;
- Łódź: 7 listopada, *aparat niezidentyfikowany*;
- Jelenia Góra: 11 listopada, *aparat niezidentyfikowany*;
- Kraków: 14 listopada, kinematograf Lumière'ów;
- Wrocław: 15 listopada, *aparat niezidentyfikowany*;
- Przemyśl: 22 listopada, kinematograf Foersterlinga;
- Poznań: 23 listopada, kinematograf Foersterlinga;
- Świdnica: 26 listopada, kinematograf Foersterlinga;
- Warszawa: 8 grudnia, chronofotograf Gaumonta / Demenj'go;
- Gliwice: 9 grudnia, kinematograf Foersterlinga;
- Wałbrzych: 10 grudnia, *aparat niezidentyfikowany*.

Wizyty kin objazdowych

Przez kolejną dekadę kinematografia była upowszechniana przez kina objazdowe, które organizowały projekcje w wynajmowanych pomieszczeniach albo ustawiały własne „budy” na festynach i jarmarkach. Według Josepha Garncarza właśnie ta druga forma kin objazdowych odegrała decydującą rolę w propagowaniu nowego medium w Niemczech³⁴. W ramach prowadzonego przez siebie projektu stworzył on bazę kin jarmarkowych obejmującą ponad 700 pozycji³⁵. Ich liczba zaczęła gwałtownie spadać dopiero po 1910 r., gdy kina stałe funkcjonowały już w wielu mniejszych miejscowościach³⁶. Stworzenie takiej bazy kin było możliwe na podstawie czasopism branżowych, w których informacje o swoich pobytach zgłaszali sami właściciele kin. Jak można z niej wyczytać, na Dolnym Śląsku odnotowano następujące wizyty³⁷:

- 16.06.1900, Nowa Ruda: Schuster (festyn strzelecki)
- 24.06.1900, Kłodzko: Schuster (festyn strzelecki)
- 11.05.1901, Lubań: Liebing
- 26.07.1902, Głogów: Porschke (festyn strzelecki)
- 2.05.1903, Legnickie Pole: Porschke (festyn bitewny)
- 25.06.1904, Lubawka: Schuster (festyn strzelecki)
- 2.07.1904, Lubin: Schuster (festyn strzelecki)
- 14.07.1906, Oleśnica: Schuster
- 6.04.1907, Syców: Wenske
- 16.11.1907, Świebodzice: Paty (targi)
- 25.07.1908, Wrocław: Bauer (festyn strzelecki)
- 1.08.1908, Jawor: Schuster (festyn strzelecki)
- 5.06.1909, Świdnica: Messing (festyn strzelecki)
- 5.06.1909, Wrocław: Paty (festyn zielonoświątkowy)
- 12.06.1909, Wrocław: Kleinert (jarmark wrocławski)
- 12.06.1909, Wrocław: Paty (jarmark wrocławski)
- 12.06.1909, Głogów: Bauer
- 26.06.1909, Ząbkowice Śląskie: Bauer (festyn strzelecki)
- 17.07.1909, Świerzawa: Jurkschat
- 18.09.1909, Lwówek Śląski: Messing (festyn ku czci generała Blüchera)
- 25.09.1909, Bierutów: Paluszyk (festyn strzelecki)
- 28.05.1910, Kowary: Schuster (festyn strzelecki)

- 18.06.1910, Lubawka: Schuster (festyn strzelecki)
8.10.1910, Głogów: Stoy (wystawa kolonialna)
24.06.1911, Wrocław: Birkeneder (jarmark wrocławski)
16.09.1911, Bierutów: Paluszyk (festyn strzelecki).

Powyższa lista z pewnością nie odnotowuje wszystkich pobytów kin jarmarkowych na Dolnym Śląsku – wiadomo na przykład, że w maju 1905 r. do Strzegomia zawitał Edmund Sokolski (przypuszczalnie był z pochodzenia Polakiem, baza wyszczególnia jego liczne pobyty na Górnym Śląsku), który rozbił swą budę na miejskim pastwisku³⁸. W maju 1907 r. Reinhold Schuster anonsował Elektro-Biograph-Theater na festynie strzeleckim w Świdnicy³⁹, prasa zaś pisała, że jego kino będzie gościć w mieście „także w tym roku”⁴⁰, co oznacza, że odwiedzał on Świdnicę regularnie. Pomimo braków lista ta pokazuje, że kina objazdowe gościły w wielu miejscowościach (większych i mniejszych), przeważnie w cieplejszych porach roku (głównie latem) oraz przy różnych okazjach (szczególnie podczas festynów strzeleckich). Zawiera także kilka powtarzających się nazwisk, wśród których najczęstszym jest Schuster.

W 1936 r. branżowy „Film-Kurier”, z okazji 70. urodzin Reinholda Schustera, mieszkającego w Lubinie, opublikował poświęcony mu artykuł, nazywając go *śląskim pionierem filmu* i podając, że był jednym z trzech pierwszych właścicieli teatrów kinematograficznych (objazdowych) w Niemczech i pierwszym na Śląsku (organizującym pokazy przed 35 laty)⁴¹. Jeśli autor nie miał na myśli projekcji filmowych w ogóle (a więc tych, które odbyły się na Dolnym Śląsku już w 1896 r.), lecz te, które organizowały kina jarmarkowe (czyli stawiające własne budy w kolejnych miejscach), to może nie ma nadmiernej przesady w twierdzeniu, że Schuster należał do pionierów. Rozpoczął trasę ze swoim kinem od festynu strzeleckiego w Stargardzie Szczecińskim podczas Zielonych Świątek w 1898 r. Ponieważ seansów w ciągu dnia było bardzo wiele, lampa w jego aparacie przegrzała się, co spowodowało eksplozję i spalenie się zarówno filmów, jak i całej budy. Nową sfinansowali sami widzowie, oferując datki. Schuster objechał Prusy Wschodnie i zawitał na Śląsk (przypuszczalnie w 1900 r.), gdzie był częstym gościem⁴². W późniejszym okresie otworzył kino stacjonarne w Świdnicy, a następnie w Lubinie.

Wizyt kin jarmarkowych z reguły nie anonsowano w prasie lokalnej, ponieważ festyny i jarmarki były atrakcją samą w sobie. Częściej zapowiadano projekcje w różnych salach, które wynajmowano na ich potrzeby (kina dające projekcje w salach Garnarcz nazywa salowymi). I tak na przykład w grudniu 1906 r. w świdnickim Deutsches Haus gościł z kinematografem Emil Koch z Wrocławia⁴³, a w czerwcu 1907 roku w tutejszym Brau-Commune dawał projekcje Grand-Central-Kinematograph-Theater z Hamburga⁴⁴. Wrywkowe kwerendy, dotyczące lat 1906-1910, pozwalają stwierdzić, że w różnych salach na Dolnym Śląsku gościli m.in. Paul Porschke z Berlina z Elektro-Biographem (Badehaus w Legnicy, grudzień 1906 r.)⁴⁵, Otto Schulz z Żagania z American-Bio-Tableau (hotel Zum goldenen Schwert w Wałbrzychu, grudzień 1907 r.)⁴⁶, Hugo Hermann z Wrocławia z Welt-Theater (gospoda Zum Tiefbau w Podgórzu, grudzień 1907 r.)⁴⁷, Lichtbild-Theater z Berlina (hotel Drei Berge w Kamiennej Górze, grudzień 1908 r.)⁴⁸, Messing z Riesen-Kinematographem (gospody Preußische Krone w Pieszycach oraz Benjaminshöh w Nowej Bielawie, grudzień 1909 r.)⁴⁹ czy Welt-Theater-Biograph (gospoda

Zur Linde w Miliczu, styczeń 1910 r.)⁵⁰. Niektórzy antreprenery (Porschke, Messing) pojawiają się na liście kin jarmarkowych, co oznacza, że w ciepłych porach roku podróżowali oni z budami, a zimą wynajmowali sale. Garncarz zauważa, że sezon na kina jarmarkowe, które nie były ogrzewane, trwał od marca do listopada, a w pozostałe miesiące ich właściciele albo robili sobie przerwę (przygotowując się do nowego sezonu), albo wyświetlali filmy w salach⁵¹. Niektórzy jednak trudnili się tylko projekcjami salowymi, jak Otto Schulz z Żagania, który zgłoszenia na występy salowe przyjmował przez branżowe czasopismo „Der Kinematograph”, faworyzując w pierwszej kolejności Śląsk (Dolny i Górny)⁵².

Kina objazdowe (w formie jarmarkowej i salowej) w sposób znaczący spopularyzowały w Niemczech nowe medium. Ale udział w tym miały także teatry *variétés*, w których projekcje filmowe były jednym z elementów repertuarowych (ograniczonym zazwyczaj do 10-15 minut). We Wrocławiu filmy były stałym elementem repertuarowym trzech teatrów tego typu (Liebich-Theater, Victoria i Zeltgarten)⁵³, a wrywkowe kwerendy prasy dolnośląskiej z lat 1906-1907 pozwalają stwierdzić, że filmy wyświetlano m.in. w legnickim Central-Theater (anonsowano Central-Theater-Bioskop)⁵⁴ czy świdnickim Volksgarten (The amerikan Bioskop)⁵⁵.

Powstawanie kin stałych

Boom na zakładanie kin stałych w Niemczech rozpoczął się w latach 1905-1906: jeśli w 1905 r. funkcjonowało 40 kin (większość w Berlinie), to w 1912 r. ich liczba wzrosła do ponad 3000⁵⁶. Szybko powstawały one także na Dolnym Śląsku, najpierw w większych miastach, potem w mniejszych. We Wrocławiu pierwsze kino stacjonarne otwarto w 1906 r., a w końcu 1907 r. działało ich już pięć (dwie filie Fata-Morgana, Central-Theater, dwie filie Zur Lachmuskel)⁵⁷. Aby pogłębić wiedzę na ten temat, postanowiłem sięgnąć po prasę lokalną kilku miejscowości, koncentrując się na latach 1906-1911.

W 1907 r. – podaje branżowy „Der Kinematograph” – kino stałe istniało w Legnicy (Metropol)⁵⁸. Mieściło się przy Breslauer Str. 47 (dzisiaj ul. Wrocławska), a jego właścicielem był Georg Adam⁵⁹. W październiku 1907 r. przybyła mu konkurencja, gdyż w hali Bismarcka mieszczącej się w Badehaus przy Bismarckstr. 4 (ul. Korfantego) otwarto kino o nazwie Lichtbild-Theater⁶⁰. Na Boże Narodzenie 1908 r. przy Mittelstr. 14 (ul. Śródkowa) otwarto Salon-Kino⁶¹, ale przypuszczalnie nie przetrwało nawet roku (nie odnalazłem jego anonsów w grudniu 1909 r.). W 1910 r. Lichtbild-Theater zmienił nazwę na Union-Theater, a nowym kinem był Walhalla-Theater przy Neue Haynauer Str. 16 (ul. Chojnowska), otworzony w budynku dawnego kościoła i anonsowany jako największy kinematograf na Śląsku⁶². Kino to mieściło 500 widzów⁶³, i – biorąc pod uwagę ówczesne warunki – rzeczywiście należało do największych w regionie, chociaż wrocławskie Colosseum, otwarte w 1909 r., było nieco większe (liczyło 600 miejsc)⁶⁴. W 1910 r. przypuszczalnie zamknięto Metropol (nie odnalazłem jego anonsów w prasie grudniowej), a w roku kolejnym uruchomiono Apollo-Theater przy Feldstr. (ul. Daszyńskiego)⁶⁵, więc pod koniec 1911 r. w Legnicy funkcjonowały trzy kina.

W Wałbrzychu pierwsze stałe kino uruchomiono w 1908 r. – był to Metropol przy Freiburgerstr. 5 (ul. Słowackiego)⁶⁶. W kolejnym roku w mieście funkcjonowały dwa kina – drugim było Apollo w gospodzie Zur Plumpe przy dawnym bro-

warze zamkowym położonym przy Chausseestr. (ul. Mickiewicza)⁶⁷. Trzecim kinem był Reform-Theater w hotelu Kaiserhof przy Albertistr. (ul. Brzechwy), otwarty w 1910 r.⁶⁸. W następnym roku w Wałbrzychu istniały już cztery kina, bowiem w sierpniu rozpoczęło działalność Central-Kino w gospodzie Goldener Becher przy Fürstensteiner Str. (ul. Wieniawskiego)⁶⁹.

W mniejszych miejscowościach kina stałe otwierano z reguły później niż w większych. I tak w Boguszkowie-Gorcach pojawiły się one w 1910 r.: Zentral-Kino-Theater należący do Johannes Wardatzky'ego w hotelu Glückauf przy Bahnhofstr. 13 (ul. Kolejowa) oraz Reform-Kino-Theater Eduarda Richtera przy Fürstensteiner Str. 14 (ul. Główna)⁷⁰. W Kamiennej Górze od 1910 r. działał Reichshallen-Kino-Theater Paula Frohweina przy Wallstr. 23 (al. Wojska Polskiego)⁷¹, a w połowie 1911 r. pojawiła się konkurencja w postaci Moderne Lichtspiele w hotelu Drei Berge przy Rynku, należącego do Wilhelma Eckerta⁷². W Bielawie Górnej na początku 1910 r. uruchomiono Welt-Kino w gospodzie Zur goldenen Sonne przy Neuroder Str. (ul. Waryńskiego)⁷³, natomiast rok później w Bielawie Środkowej otwarto Central-Theater w gospodzie Georga Schöna przy Marktplatz (pl. Wolności)⁷⁴. W 1911 r. August Hiemsch uruchomił w Strzelinie Zentral-Kino-Theater, ulokowany w sali tanecznej gospody Luisenhof przy Woiselwitz Str. (ul. Brzegowa) – mogła ona pomieścić 150 widzów⁷⁵.

Pierwsze kina, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, nie należały do okazałych ani komfortowych. Strzeleński anons z maja 1911 r. informował, że *sala będzie dezynfekowana zapachem jodłowym podczas każdej przerwy*⁷⁶. Hiemsch używał początkowo projektora ze światłem wapiennym, by po kilku tygodniach zainwestować w prąd dostarczany z pobliskiego młyna, co funkcjonowało dobrze dopóty, dopóki poziom wody był wystarczająco wysoki. Kino w gospodzie Luisenhof działało około roku, a potem Hiemsch wynajął dawną stajnię przy Münsterbergerstr. 16 (ul. Kościuszki) i urządził w niej salę kinową na 250 miejsc. Nowy obiekt nosił nazwę Central-Theater i funkcjonował niemal do końca I wojny światowej. W 1918 r. Hiemsch przejął hotel Fürst Blücher przy Rynku i przerobił salę bankietową na Blücher-Lichtspiele z 450 miejscami. Kino z prawdziwego zdarzenia wybudował od podstaw w 1928 r. przy Poststr. 1 (ul. Mickiewicza) – liczyło ono 600 miejsc i nosiło nazwę Capitol, a w prasie pisano, że *skłania ono widza do szczerzego uznania; uznania dla przedsiębiorcy oraz tych wszystkich, którzy takie dzieło obmyślili i wykonali*⁷⁷.

Przełom metrażowy

Gdy 18 lutego 1911 r. w Strzelinie swoje podwoje otworzył Zentral-Kino-Theater, jego repertuar składał się z 10 krótkich filmików scharakteryzowanych w kilku słowach⁷⁸:

1. *Syn marnotrawny (Der verlorene Sohn)* – poruszający dramat z życia⁷⁹;
2. *Irytujący towarzysz (Ein lästiger Kamerad / Bon camarade, Francja 1909)* – wielce komiczna farsa (109 metrów);
3. *Moja żoneczka, kociaczek (Mein Frauchen, ein Kätzchen, Francja 1909)* – wspańiale kolorowana bajka (111 metrów);
4. *Saksońska Szwajcaria (Die Sächsische Schweiz, Niemcy 1910)* – cudowne ujęcie natury;

5. *Mały wikliniarz* (*Der kleine Korbflechter / Le petit vannier*, Francja 1910) – powieść z życia (154 metry);
6. *Jak Bumptious tapetuje swój salon* (*Wie Bumptious sein Zimmer tapeziert / How Bumptious Papered the Parlor*, USA 1910) – arcykomiczny szlagier (130 metrów);
7. *Nowe życie* (*Ein neues Leben / New Life*, USA 1909) – dramat z życia (300 metrów);
8. *Potęga nawyku* (*Die Macht der Gewohnheit*, Francja 1910) – humor (119 metrów);
9. *W wiejskiej posiadłości* (*Auf dem Landgut*, Włochy 1910) – trzymający w napięciu dramat;
10. *Międzynarodowe tańce od średniowiecza do współczesności* (*Internationale Tänze vom Mittelalter bis zur Gegenwart / Danze internazionali*, Włochy 1909), (96 metrów);

Program obiecywał jeszcze różne dodatki, a Felix Litsche, zwany duszą interesu, komentował go i zabawiał widzów, dbając o to, by ich mięśnie śmiechu były w ruchu⁸⁰.

W dniach 27-30 maja 1911 r. wyświetlano „program wielkomijski”, zachwalając: „*Biała niewolnica*” [*Die weisse Sklavin / Den hvide slavehandel*, Dania 1910, reż. August Blom], 1. część. 600 metrów długości. Sensacja pierwszej rangi. Druga część „*Białej niewolnicy*” [*Die weisse Sklavin II / Den hvide Slavehandels sidste Offer*, Dania 1911, reż. August Blom], o długości 1.000 metrów, pojawi się 8 dni później. Niech nikt nie przegapi pierwszej części, gdyż druga stanowi jej kontynuację. Różne dodatki⁸¹. Od 16 do 19 września w kinie grano *Miłość łaskawej panienci* (*Die Liebe des gnädigen Fräuleins / Den Naadige Frøken*, reż. August Blom, Dania 1910) o długości 900 metrów, a 29 września anonsowano *Salon Anny* (*Ballhaus Anna*, reż. Walter Schmidthässler, Niemcy, 1911) o długości 1040 metrów⁸².

Powyższe przykłady dobrze ilustrują przejście od programów numerowych, w których znajdowało się wiele filmów krótkich (jednoaktowych, czyli trwających od kilku do kilkunastu minut) do seansów opartych na filmie długim (wieloaktowym) z programem towarzyszącym⁸³.

W programach numerowych wszystkie filmy miały podobny status, a spółki filmowe sprzedawały je po cenach skalkulowanych w metrach. Bardziej niż pojedynczy film liczył się układ całego programu, który miał dostarczać widzom różnorodnych emocji⁸⁴. Anonsowano na ogół tytuły filmów z ich krótką charakterystyką, po której widzowie wiedzieli, czego się spodziewać. Cykl filmów obejmował z reguły 8-10 numerów, choć niektóre kina, do których należały wąlbzyskie Metropol i Apollo, miały w repertuarze nawet po 20 tytułów⁸⁵.

Jak konstatuje Martin Loiperdinger, w latach 1908-1909 branżę filmową w Europie dotknął klasyczny kryzys nadprodukcji, tzn. na rynek dostarczano znacznie więcej filmów krótkich, niż mogli zamieścić w programach właściciele kin, aż ich ceny spadły poniżej kosztów produkcji. Pojawiły się więc trzy nowości: wydłużenie pojedynczego filmu do co najmniej dwóch aktów, promocja gwiazd filmowych stanowiących atrakcję długich filmów fabularnych i monopol w dystrybucji, który gwarantował właścicielom kin, że żaden z ich miejscowych konkurentów nie pokaże danego szlagiera w tym samym czasie⁸⁶. Wielki sukces w Niemczech dwuaktowej duńskiej *Otchłani* (*Abgründe / Afgrunden*, 1910), produkcji z Astą Nielsen i w reżyserii Urbana Gada, stanowił preludium do narodzin no-

wego modelu filmowo-biznesowego, którego ukonstytuowanie można chyba symbolicznie wyznaczyć na koniec maja 1911 r., gdy konsorcjum Internationale-Films-Vertrieb-Gesellschaft (z siedzibą w Wiedniu) podpisało we Frankfurcie nad Menem trzyletni kontrakt z Nielsen i Gadem, który przewidywał realizację 8 produkcji w każdym sezonie. Jego efektem było 29 filmów z ich udziałem w latach 1911-1915, zrealizowanych przez berlińskie spółki Deutsche Bioscop i PAGU. Asta Nielsen stała się pierwszą międzynarodową gwiazdą długich filmów fabularnych⁸⁷.

Otchłań, wyświetlana we wrocławskim Palast-Theater w dniach 20-30 grudnia 1910 r. i 18-31 stycznia 1911 r., zrobiła we Wrocławiu furorę. Skutkiem był zwiększony popyt na filmy długie – w lutym tego roku w pięciu kinach wrocławskich grano *Białą niewolnicę II*, której nie dystrybuowano w systemie monopolowym i była łatwo dostępna⁸⁸. Ale opisany powyżej przełom miał charakter ewolucyjny i w żadnym wypadku nie oznaczał gwałtownego zerwania z tradycją programów numerowych. Postanowiłem się mu przyjrzeć przez pryzmat Namysłowa, który w 1910 r. liczył 6000 mieszkańców.

Namslauer Lichtspiele w Namysłowie otwarto dla szerokiej publiczności w sobotę 25 maja 1912 r. o godz. 20.00 w hotelu należącym do właściciela o nazwisku Grimm (Grimm's Hotel), przy czym już w czwartek zorganizowano seans dla zaproszonych gości⁸⁹. Kolejne seanse odbyły się 26 i 27 maja (Zielone Świątki), a kino było czynne w godzinach 16.00-22.00. Miasteczko liczyło niewielu mieszkańców, więc wystarczyło, żeby projekcje odbywały się trzy dni w tygodniu. Prezentowano program numerowy, złożony z 8 filmików, jednak już w kolejnym tygodniu godziny otwarcia były krótsze (18.00-22.00), a prasa pisała, iż *można chyba oczekiwać, że z biegiem czasu frekwencja będzie liczniejsza*⁹⁰. Tak się nie stało, więc dwa dwugodzinne seanse odbywały się z reguły tylko w niedziele, a w inne dni, podczas których kino działało, organizowano jeden seans. Okres letni nie sprzyjał zresztą przesiadywaniu w kinie i w połowie lipca Grimm zawiesił działalność, by wznowić ją 22 sierpnia. Wprowadził wtedy abonamenty uprawniające do 10 wejść w cenie 7,5 lub 8 marek (w zależności od miejsca)⁹¹. Program był numerowy (6 filmów i kronika *Pathé-Journal*), przygrywała muzyka (piano i skrzypce), jednak w prasie konstatowano po pierwszym dniu, że *frekwencja nie stoi obecnie w żadnym związku z kosztami, jakich wymaga każde przedstawienie*⁹². Może dlatego Grimm zdecydował się na dwu- i trzyaktówki, a pod koniec października zainwestował w elektryczność, dzięki czemu obraz sporo zyskał na ostrości (do tej pory filmy wyświetlano z projektora ze światłem wapiennym)⁹³. W grudniu prasa pisała, że widzów stale przybywa, co mogło wynikać i z działań Grimma, i z pory roku⁹⁴.

Pierwszy film dwuaktowy – *Sekret wynalazcy* (*Das Geheimnis des Erfinders / Il segreto dell'inventore*, reż. Enrico Guazzoni, Włochy 1912) – miał zostać wyświetlony w czwartek 30 sierpnia (oprócz 7 innych tytułów), ale nie dotarł na czas i w zastępstwie puszczono *W drodze do więzienia państwowego* (*Auf dem Wege zum Staatsgefängnis*)⁹⁵. Prasa podawała, że *Sekret wynalazcy* dojedzie na seans sobotni i niedzielny, ale nie jest to oczywiste. Wskazuje jednak na aktywne poszukiwanie przez Grimma wieloaktowych filmów, które były dostępne na rynku.

W zamieszczanych w lokalnej prasie anonsach Grimm często w ogóle nie reklamował tytułów, a ograniczał się do podawania dni projekcji. Może to oznaczać, że dla publiczności już samo kino było atrakcją, natomiast z drugiej strony

mogło to wynikać z braku konkurencji. Relacje z seansów zamieszczała „Namslauer Stadtblatt”, a na ich podstawie można odtworzyć repertuar kina, który w odniesieniu do produkcji wieloaktowych prezentował się do końca 1912 r. tak jak w tabeli 1.

Tabela 1. Repertuar kina Namslauer Lichtspiele w Namysłowie w 1912 r.

Data	Dni	Seanse	Filmy wieloaktowe	Rok	Kraj	Akty
5.09. 7-8.09.	czw. sob.-nd.	4	<i>Wołanie o szczęście w życiu (Der Schrei nach Lebensglück)</i>	1912	Dania	3
12.09. 14-15.09.	czw. sob.-nd.	3	<i>Biały kostium (Der weiße Domino)</i>	1912	Niemcy	3
21-23.09.	sob.-pon.	4	<i>Obraz życia (Ein Lebensbild)</i>	1912	Niemcy	2
ostatni weekend września: kino nieczynne						
7-9.10.	pon.-śr.	3	? (w prasie nie podano tytułów)			
12-14.10.	sob.-pon.	4	<i>Cienie życia (Schatten des Lebens)</i>	1912	Niemcy	2
19-21.10.	sob.-pon.	3	<i>W złotej klatce (Im goldenen Käfig)</i>	1912	Niemcy	3
27-30.10.	nd.-śr.	4	<i>Theodor Körner (Theodor Körner)</i>	1912	Niemcy	3
3.11.	nd.	1	<i>Latający cyrk (Der fliegende Zirkus / Den flyvende cirkus)</i>	1912	Dania	3
9-11.11.	sob.-pon.	4	<i>Śmiertelna jazda (Der Todesritt / Dødsridtet)</i>	1912	Dania	3
17-18.11.	nd.-pon.	2	? (w prasie nie podano tytułów)			
24.11.	nd. (Dzień Zmarłych)	2	<i>Czcij ojca swego i matkę swoją (Du sollst Vater und Mutter ehren)</i>	1912	Niemcy	3
1.12.	nd.	2	<i>Żygfryd (Siegfried / Sigfrido)</i>	1912	Włochy	3
7-8.12.	sob.-nd.	3	program numerowy (?) (w prasie podano 4 tytuły, nie zidentyfikowałem wieloaktowych)			
14-15.12.	sob.-nd.	2	<i>Piekielne zamieszanie (Der Teufel ist los)</i>	1912	Francja	2
21-22.12.	sob.-nd.	3	<i>Kurier z Lyonu (Der Kurier von Lyon / Le Courier de Lyon)</i>	1911	Francja	2
26-27.12.	pt.-sob. (Boże Narodzenie)	4	<i>Wiek niebezpieczny (Das Gefährliche Alter)</i>	1911	Niemcy*	2
29.12.	nd.	2	<i>Grzech młodości (Die Jugendsünde / Ekspeditricen)</i>	1911	Dania	3
* ewentualnie: <i>Den farlige Alder</i> (Dania 1911)						

Źródło: Opracowanie własne na podstawie „Namslauer Stadtblatt”

Jak można zauważyć, filmy dwu- i trzyaktowe były zasadniczo (tj. poza jednym wyjątkiem) stałym elementem repertuarowym kina. Nie należy jednak tracić z oczu faktu, że programy po części zachowały charakter numerowy. Seanse trwały z reguły dwie godziny⁹⁶, a trzyaktowy film zajmował około połowy czasu (wliczając zmianę rolek). O atrakcjach czekających na widzów w ostatnią niedzielę roku pisała prasa: *Wymieńmy sensacyjny szlagier „Grzech młodości”* [reż. August

Blom], dramaty „1000 marek nagrody” [1000 Mark Belohnung, Francja 1912] oraz „Zaginiona” [Verschollen, Włochy 1911], a z filmów pogodnych: „Nowy posterunkowy” [Der neue Polizei-Wachtmeister / Les débuts d'un sergent de ville, Francja 1911], „Podróż wujka Juliusza” [Onkel Julius und sein Gefolge / Le voyage de l'oncle Jules, Francja 1911] oraz „Pan i pani Balluchon na urlopie” [Das angekleidete Pferd / Mr et Mme Balluchon en villégiature, Francja 1909]⁹⁷. Prezentowano je z reguły w rozbiciu na części, więc gdy grano *Zygfyda* (reż. Mario Caserini), który bazował na sadze o Nibelungach, prasa zwracała uwagę, że pierwsza część seansu była pełna powagi, a podczas drugiej można było boki zrywać⁹⁸. Film *W złotej klatce* (reż. Curt Stark) wyświetlano w pierwszej części seansu z jedną komedijką, w drugiej *małe sztuki w najprzyjemniejszy sposób zmieniały się, niemal wszystkie były pogodne, a wieczór zakończył się kroniką*⁹⁹.

Jednemu filmowi „Namslauer Stadtblatt” poświęcił zdecydowanie najwięcej miejsca, był to zresztą jedyny film w 1912 r., który Grimm zakontraktował na cztery dni – chodzi o *Theodora Körnera* (reż. Gerhard Dammann, Franz Porten). Już 24 września prasa informowała, że ten patriotyczny film odnosi wielkie sukcesy w Berlinie i Wrocławiu, a Grimm zamierza go sprowadzić w połowie przyszłego miesiąca, co nie jest łatwe, bo zapotrzebowanie jest duże¹⁰⁰. 15 października ukazał się artykuł omawiający film¹⁰¹, a 10 dni później drugi, bardzo obszerny, szczegółowo opisujący poszczególne sceny, podkreślający udział Körnera i korpusu Lützowa (sformowanego w 1813 r. w pobliskim Rogowie Sobóckim) w walce przeciwko wojskom napoleońskim. Konstatowano więc: *Żaden przyjaciel ojczyzny nie przegapi tego znakomitego, patriotycznego widowiska*¹⁰². W późniejszej relacji podano, że film zrobił na widzach duże wrażenie, wzmocnione jeszcze muzyką (pianino i skrzypce), której melodie były w znacznej mierze *udźwiękowionymi dziełami poetyckimi Körnera* (jego pieśni były rozpowszechniane z muzyką Webera – prawdopodobnie te znane melodie rozbrzmiewały podczas seansów)¹⁰³.

Repertuar kina namysłowskiego jest o tyle interesujący, że nie tylko ukazuje, jak szybko filmy długie upowszechniały się w niewielkich miasteczkach dolnośląskich, ale także ilustruje proces, który Joseph Garncarz nazywa *różnicowaniem preferencji filmowych w Europie*¹⁰⁴. Programy numerowe miały charakter ponadnarodowy, tzn. że relewantny był nie pojedynczy film i jego narodowość, lecz program złożony z wielu atrakcji i „dreszczyk emocji”, jaki on gwarantował. W latach 20. i 30. ubiegłego wieku Europejczycy oglądali najchętniej filmy rodzime, a dokonywanie tego typu wyborów umożliwiły im właśnie zmiany w kinematografii europejskiej zapoczątkowane w latach 1910-1911¹⁰⁵. W 1912 r. w repertuarze namysłowskiego kina przeważały już szlagiery niemieckie.

Na niedzielę 23 listopada 1913 r. (ewangelicki Dzień Zmarłych) Grimm sprowadził tytuł, który anonsował nazwiskiem Asty Nielsen, a prasa podawała: *Najznakomitszą atrakcją nowego programu jest Asta Nielsen – Film: „Nieszczęśliwa Jenni”* [Die arme Jenny, Niemcy 1912], *dramat ludowy Urbana Gada w trzech aktach. We wszystkich miejscach, w których był pokazywany, wzbudzał największą sensację*¹⁰⁶. W notce zwrócono także uwagę na pozostałe filmy (rewia i trzy ujęcia z natury), ale były one już tylko dodatkiem do głównej atrakcji. Od 29 listopada do 4 grudnia kino zorganizowało specjalnie dla młodzieży pięć seansów *Z dni chwały Niemiec 1870/71* (Aus Deutschlands Ruhmestagen 1870/71, Niemcy 1913, reż. Franz Porten). Projekcje tego filmu poprzedzały widoki Rzymu i jedna humoreska (*Mały szpieg* /

Der kleine Spion, USA 1912); podobnie po zakończeniu: humoreska (*Ostatnia wola ciotki Johanny / Tante Johanna Vermächtnis*, USA 1911) i filmik o małpach¹⁰⁷. Punkt ciężkości był wyraźnie położony na filmie głównym: *Bohaterskie czyny wojowników z lat 1870-1871 w żadnym wypadku nie ustępują – wie to każdy starszy uczeń – tym sprzed 100 lat, tak więc projekcje bez wątpienia pozostawiają w umysłach młodocianych widzów głębokie, niezapomniane wrażenie, wzbudzając w ich sercach miłość do ojczyzny, cesarza i Rzeszy. (...) Rodziców i nauczycieli prosi się o zwrócenie dzieciom uwagi na te seanse i towarzyszenie im, ponieważ także dorosłym należy je gorąco polecić¹⁰⁸. Film *Z dni chwwały Niemiec 1870/71* liczył trzy akty, a pięć aktów miały *Ostatnie dni Pompei (Die letzten Tage von Pompeji / Gli ultimi giorni di Pompei*, reż. Mario Caserini, Eleuterio Rodolfi, Włochy 1913), wyświetlane w dniach 10-12 grudnia. Na ten ostatni film sprzedawano specjalne broszury z opisem treści, natomiast w prasie nawet słowem nie wspomniano o tytułach towarzyszących¹⁰⁹. W ciągu trzech lat zaszły więc tak duże zmiany w kinematografii, że również w niewielkich miasteczkach, jak Namysłów, chodzono już nie do kina (na wiele filmów), lecz na konkretny film. Chociaż należy dodać, że Grimm nie zawsze go anonsował, czasami nadal podawał jedynie dni projekcji.*

Powyższą konstatację można lekko zniuansować – oto bowiem na niedzielę 7 grudnia, krótko przed *Ostatnimi dniami Pompei*, Grimm zaplanował dwa seanse numerowe (8 tytułów), anonsując *wielki program humorystyczny*¹¹⁰. Prasa komentowała, że widzowie znowu będą mogli spędzić kilka miłych godzin, gdyż *programy prezentowane do tej pory prawie zawsze opanowane były przez dzieła poważne – dramaty, widowiska, przedstawienia patriotyczne*¹¹¹. Te poważne utwory, grane prawie zawsze, były oczywiście wieloaktowe. Programy numerowe były już tylko reminiscencją minionej niedawno epoki.

¹ Na temat wątpliwości terminologicznych por. A. Gaudreault, *Pojawienie się kinematografu*, tłum. P. Przybyła, w: *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I*, red. A. Dębski, M. Loiperdinger, Wrocław 2016, s. 119-142.

² W niemieckiej literaturze mówi się o epoce filmów krótkich (*Kurzfilmzeit*) i epoce filmów długich (*Langfilmzeit*), przy czym *Langfilme* to filmy co najmniej dwuaktowe (por. C. Müller, *Frühe deutsche Kinematographie. Formale, wirtschaftliche und kulturelle Entwicklungen 1907-1912*, Stuttgart – Weimar 1994). Ponieważ dzisiejszy podział na filmy krótko-, średnio- i długometrażowe niezupełnie odpowiada tamtemu podziałowi, w dalszej części tekstu będę używał określeń „film krótki” (tj. jednoaktowy) i „długi” (tj. wieloaktowy).

³ Por. zwłaszcza A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu w latach 1896-1918*, Wrocław 2009; M. Loiperdinger, *Abgründe (Przepaść) – Początek długometrażowych filmów fabularnych we Wrocławiu (1910/1911)*, tłum. A. Dębski,

w: *Wrocław będzie miastem filmowym... Z dziejów kina w stolicy Dolnego Śląska*, red. A. Dębski, M. Zybura, Wrocław 2008, s. 55-63.

⁴ Por. *Statistik des Deutschen Reichs*, Band 150: *Die Volkszählung im Deutschen Reich am 1. Dezember 1900*, Berlin 1903 (za: gemeindeverzeichnis.de; dostęp: 20.04.2020).

⁵ Por. D. Rossell, *A Chronology of Cinema 1889-1896*, „Film History. An International Journal” 1995, t. 7, nr 2, s. 115-236.

⁶ Por. M. Loiperdinger, „Viel Geld zu verdienen”. *Ein internationales Angebot von Kinematographen und „Films”*, w: *Geschichte des dokumentarischen Films in Deutschland*, Bd. 1: *Kaiserreich 1895-1918*, Hrsg. U. Jung, M. Loiperdinger, Stuttgart 2005, s. 64.

⁷ Por. D. Rossell, *Nie tylko Messer – pierwsi berlińscy oferenci kinematografów*, tłum. J. Trajman, w: *KINtop. Antologia... dz. cyt.*, s. 145-170.

⁸ Por. M. Loiperdinger, *Film & Schokolade. Stollwercks Geschäfte mit lebenden Bildern*, Frankfurt am Main – Basel 1999, s. 178.

- ⁹ D. Rossell, *Die soziale Konstruktion früher technischer Systeme der Filmprojektion*, „KINtop. Jahrbuch zur Erforschung des frühen Films” 1999, nr 8, s. 72.
- ¹⁰ Pierwsza w Niemczech projekcja przy użyciu tej aparatury odbyła się 16 kwietnia 1896 r. w stołowce fabryki Stollwercka w Kolonii. Od 20 kwietnia organizowano projekcje komercyjne, które do końca roku objęły Berlin (28.04.), Hamburg (25.05.), Stuttgart (13.06.), Drezno (20.06.), Bremę (15.08.), Hanower (18.08.), Karlsruhe (5.09.), Wrocław (8.09.), dzień wcześniej zorganizowano projekcje dla prasy, Baden-Baden (20.09.) i Bremerhaven (1.11.). Por. M. Loiperdinger, *Film & Schokolade...* dz. cyt., s. 188-189.
- ¹¹ Por. A. Dębski, dz. cyt., s. 52-59.
- ¹² Por. tamże, s. 59-66.
- ¹³ Por. I. Laborewicz, *Kina w Jeleniej Górze (od XIX do XXI w.)*, w: *Jeleniogórska ścieżka filmowa. 115 lat kin w Jeleniej Górze* (katalog), Jelenia Góra 2011, s. 3.
- ¹⁴ Por. W. Jaglarz, *Dziesiąta muza w Gliwicach – pierwsze lata i rozwój*, w: *Historie celuloidem podsyte. Z dziejów X muzy na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, red. A. Gwóźdź, Kraków 2005, s. 18-19.
- ¹⁵ Por. P. Hnatyszyn, *Z dziejów filmowego Zabrza*, w: *Historie celuloidem podsyte...* dz. cyt., s. 34.
- ¹⁶ Por. *Edison-Theater* (anons), „Niederschlesischer Anzeiger”, 27.10.1896. W anonsie wskazywano też, że był to *Kinematograph-Lumière*, co miało znaczenie marketingowe.
- ¹⁷ Por. D. Rossell, *Nie tylko Messter...* dz. cyt., s. 152-154.
- ¹⁸ Por. *Edison-Theater*, „Niederschlesischer Anzeiger”, 29.10.1896.
- ¹⁹ Por. *Das Edison-Theater*, „Niederschlesischer Anzeiger”, 31.10.1896.
- ²⁰ Por. *Kinematograph* (anons), „Liegnitzer Tageblatt”, 31.10.1896.
- ²¹ Por. *Vom nächsten Sonntag ab*, „Liegnitzer Tageblatt”, 31.10.1896.
- ²² Por. *Die Herstellung der „Lebenden Photographien”*, „Liegnitzer Tageblatt”, 3.11.1896.
- ²³ Por. *Edison-Theater* (anons), „Schlesisches Tageblatt”, 26.11.1896.
- ²⁴ Por. *Edisons berühmte Erfindung*, „Schlesisches Tageblatt”, 26.11.1896.
- ²⁵ *Edison Theater*, „Schlesisches Tageblatt”, 28.11.1896.
- ²⁶ Por. *Kinematograph* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 2.12.1896.
- ²⁷ Por. *Kinematograph*, „Waldenburger Wochenblatt”, 5.12.1896.
- ²⁸ Por. *Kinematograph* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 9.12.1896.
- ²⁹ Por. *Kinematograph* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 12.12.1896.
- ³⁰ *Kinematograph* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 19.12.1896.
- ³¹ Por. *Kinematograph*, „Waldenburger Wochenblatt”, 16.12.1896.
- ³² Por. M. Loiperdinger, „*Przyjazd pociągu*” *Louisa Lumière’a. Mit założycielski nowego medium*, tłum. E. Fiuk, w: *KINtop. Antologia...* dz. cyt., s. 96.
- ³³ Por. A. Dębski, *Międzynarodowy kontekst projekcji filmowych w 1896 roku na dawnych „ziemiach polskich” i współczesnych ziemiach Polski*, w: *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część II*, red. A. Dębski, M. Loiperdinger, Wrocław 2016, s. 329.
- ³⁴ Por. J. Garnarcz, *O powstawaniu kin w Niemczech w latach 1896-1914*, tłum. T. Gabiś, w: *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I*, dz. cyt., s. 215-216.
- ³⁵ Por. *The German Early Cinema Databases – The Fairground Cinema Database*, <http://earlycinema.dch.phil-fak.uni-koeln.de> (dostęp: 21.09.2019; aktualnie baza ta jest nieaktywna).
- ³⁶ Por. J. Garnarcz, dz. cyt., s. 222 (wykres).
- ³⁷ Podane daty odnoszą się do dnia wydania branżowej gazety „Der Komet”. Na temat kin objazdowych na Śląsku por. tenże, „*Byliśmy na jarmarku*”. *Kina objazdowe na Śląsku przed pierwszą wojną światową*, tłum. T. Gabiś, w: *Wrocław będzie miastem filmowym...* dz. cyt., s. 13-28.
- ³⁸ Por. E. Szczepański, *Historia kina w Strzegomiu*. „Świdnicki Portal Historyczny”. <http://historia-swidnica.pl/historia-kina-w-strzegomiu/> (dostęp: 20.04.2020).
- ³⁹ Por. *Elektro-Biograph-Theater* (anons), „Schlesisches Tageblatt”, 19.05.1907.
- ⁴⁰ *Schuster’s Elektro-Biograph-Theater*, „Schlesisches Tageblatt”, 19.05.1907.
- ⁴¹ Por. H. D., *Ein schlesischer Filmpionier: Reinhold Schuster, Lüben, 70 Jahre*. „Film-Kurier”, 25.05.1936.
- ⁴² Por. tamże.
- ⁴³ Por. *Kinematograph*, „Tägliche Rundschau für Schlesien und Posen”, 23.12.1906.
- ⁴⁴ Por. *Grand-Central-Kinematograph-Theater* (anons), „Schlesisches Tageblatt”, 29.06.1907.
- ⁴⁵ Por. *Elektro-Biograph* (anons), „Liegnitzer Tageblatt”, 25.12.1906.
- ⁴⁶ Por. *American-Bio-Tableau* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 21.12.1907.
- ⁴⁷ Por. *Welt-Theater* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 21.12.1907.

- ⁴⁸ Por. *Lichtbild-Theater* (anons), „Landeshuter Stadtblatt”, 24.12.1908.
- ⁴⁹ Por. *Riesen-Kinematograph* (anonse), „Langenbielauer Anzeiger”, 24.12.1909.
- ⁵⁰ Por. *Welt-Theater-Biograph* (anons), „Militärischer Kreis- und Stadtblatt”, 8.01.1910.
- ⁵¹ Por. J. Garnarcz, *Maßlose Unterhaltung. Zur Etablierung des Films in Deutschland 1896-1914*, Frankfurt am Main – Basel 2010, s. 97.
- ⁵² Por. *Saalbesitzer* (anons), „Der Kinematograph”, 18.09.1907.
- ⁵³ Por. A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu...* dz. cyt., s. 66-77.
- ⁵⁴ Por. *Central-Theater* (anons), „Liegnitzer Tageblatt”, 25.12.1906.
- ⁵⁵ Por. *Volksgarten* (anons), „Tägliche Rundschau für Schlesien und Posen”, 25.12.1907.
- ⁵⁶ Por. J. Garnarcz, *O powstawaniu kin w Niemczech...* dz. cyt., s. 222-223.
- ⁵⁷ Por. A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu...* dz. cyt., s. 99-107.
- ⁵⁸ Por. *Programme von Kinematographen-Theatern. Liegnitz*, „Der Kinematograph”, 2.10.1907.
- ⁵⁹ Por. *Kinematograph Metropol* (anons), „Liegnitzer Tageblatt”, 31.12.1907.
- ⁶⁰ Por. *Lichtbild-Theater, Metropol* (anonse), „Liegnitzer Tageblatt”, 22.12.1907. *Lichtbild-Theater* otwarto 27 października 1907 r. (por. relację z „Liegnitzer Tageblatt”: *Établissement Badehaus*, tłum. I. Wilcox, <http://liegmitz.pl/dostep:20.04.2020/>), a więc później niż *Metropol* (por. przyp. 67).
- ⁶¹ Por. *Salon-Kino* (anons), „Liegnitzer Tageblatt”, 25.12.1908.
- ⁶² Por. *Union-Theater, Walhalla-Theater* (anonse), „Liegnitzer Tageblatt”, 30.12.1910.
- ⁶³ Por. *Walhallatheater*, <http://liegmitz.pl/index.php?OBJ/646> (dostęp: 7.10.2019). Kino otworzył Ewald Hermann we wrześniu 1910 r.
- ⁶⁴ Por. A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu...* dz. cyt., s. 120, 177.
- ⁶⁵ Por. *Apollo-Theater* (anons), „Liegnitzer Tageblatt”, 9.12.1911. W anonsie nie podano numeracji ulicy.
- ⁶⁶ Por. *Metropol* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 23.12.1908.
- ⁶⁷ Por. *Apollo* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 24.12.1909.
- ⁶⁸ Por. *Reform-Theater* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 24.12.1910.
- ⁶⁹ Por. *Central-Kino* (anons), „Waldenburger Wochenblatt”, 26.08.1911.
- ⁷⁰ Por. *Zentral-Kino-Theater, Reform-Kino-Theater* (anonse), „Gottesberger Wochenblatt”, 13.08.1910.
- ⁷¹ Por. *Reichshallen-Kino-Theater* (anons), „Landeshuter Stadtblatt”, 24.12.1910.
- ⁷² Por. *Kinematograph-Theater* (anons), „Landeshuter Stadtblatt”, 8.08.1911.
- ⁷³ Por. *Welt-Kino* (anons), „Langenbielauer Anzeiger”, 29.12.1909.
- ⁷⁴ Por. *Central-Theater* (anons), „Langenbielauer Anzeiger”, 18.02.1911.
- ⁷⁵ Por. K. S., *Als das Kino in Deutschland einzog. Aus alten und jungen Tagen eines schlesischen Kinobesitzers*, „Film-Kurier”, 24.07.1926.
- ⁷⁶ Za: tamże.
- ⁷⁷ *Das Capitol in Strehlen*, „Film-Kurier”, 21.09.1928 (cyt. za: „Strehleener Tageblatt”).
- ⁷⁸ K. S., dz. cyt. *Metraż* (jeśli znany) podano za *The German Early Cinema Database – The Film Supply and Programme Databases*, <http://earlycinema.dch.phil-fak.uni-koeln.de>.
- ⁷⁹ Baza danych na temat wczesnego kina w Niemczech zawiera 9 filmów o takim tytule z lat 1901–1911: z Francji, Niemiec, Danii i Wielkiej Brytanii. Por. *The German Early Cinema Database*, [źr. cyt.](http://earlycinema.dch.phil-fak.uni-koeln.de)
- ⁸⁰ K. S., dz. cyt.
- ⁸¹ Za: tamże. Cytat jest przedrukiem ze „Strehleener Zeitung” – tym cenniejszym, że w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu nie zachowały się wydania gazety z 1911 r.
- ⁸² Za: tamże.
- ⁸³ Akt filmu mieścił się na jednej rolce, a standardowa rolka liczyła do 305 metrów (1000 stóp), co pozwalało na 16,5 min projekcji z prędkością 16 klatek na sekundę. W użyciu były też rolki 396-metrowe i 610-metrowe (1300 i 2000 stóp), które umożliwiały projekcję kilku filmów bez zmiany rolek (por. P. Ch. Usai, *Silent Cinema. A Guide to Study, Research and Curatorship*, London – New York 2019, s. 87-88). Filmy długie anonsovano w 1911 r., podając liczbę metrów i/lub aktów – z ich porównania wynika, że były to rolki 305- i 396-metrowe.
- ⁸⁴ Por. A. Haller, M. Loiperdinger, *Pobudzenie widzów. Format programowy wczesnych kin w latach 1906-1912*, tłum. M. Pabiś-Orzeszyna, w: *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I*, dz. cyt., s. 249-267.
- ⁸⁵ Por. anonse z lat 1910-1911 zamieszczone w „Waldenburger Wochenblatt”.
- ⁸⁶ Por. M. Loiperdinger, *Abgründe (Przepaść)...* dz. cyt., s. 56. Tłumacząc powyższy artykuł, nie wiedziałem jeszcze, że *Afgrunden* wyświetlano w polskich kinach pod tytułem *Otchłań*. Film ten, według berlińskiej karty cenzury, liczył 772 metry (anonsovano 850 metrów) – odpowiadało to 42 min projekcji

- przy przesuwie taśmy z prędkością 16 klatek na sekundę (wersja DVD, wydana przez Duński Instytut Filmowy, liczy 37 min).
- ⁸⁷ Por. *Importing Asta Nielsen: The International Film Star in the Making 1910-1914*, red. M. Loiperdinger, U. Jung, New Burnet 2013.
- ⁸⁸ Por. A. Dębski, *Historia kina we Wrocławiu...* dz. cyt., s. 191-193.
- ⁸⁹ Por. *Namslauer Lichtspiele* (anons), *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 25.05.1912.
- ⁹⁰ *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 4.06.1912.
- ⁹¹ Por. *Namslauer Lichtspiele* (anons), „Namslauer Stadtblatt”, 20.08.1912. Ceny (dla dorosłych) wynosiły 1, 0,60, 0,40, 0,25 marki, natomiast abonamenty uprawniające do 10 wejść kosztowały 7,50, 5, 3, 2 marki.
- ⁹² *Die Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 24.08.1912.
- ⁹³ Por. *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 2.11.1912.
- ⁹⁴ Por. *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 12.12.1912.
- ⁹⁵ Por. *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 31.08.1912. Pisano, że to dramat w dwóch aktach, ale nie wydaje mi się, by tak było – dwuaktówki o podobnym tytule nie znalazłem w *The German Early Cinema Database* (por. przyp. 78).
- ⁹⁶ Np. seanse bożonarodzeniowe odbywały się w godz. 16.00-18.00 oraz 20.00-22.00. Por. *Lichtspiele* (anons), „Namslauer Stadtblatt”, 24.12.1912.
- ⁹⁷ *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 28.12.1912.
- ⁹⁸ Por. *Die Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 3.12.1912.
- ⁹⁹ *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 22.10.1912.
- ¹⁰⁰ Por. *Die Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 24.09.1912.
- ¹⁰¹ Por. *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 15.10.1912.
- ¹⁰² *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 25.10.1912.
- ¹⁰³ *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 29.10.1912.
- ¹⁰⁴ J. Garnarcz, *Wechselnde Vorlieben. Über die Filmpräferenzen der Europäer 1896-1939*, Frankfurt am Main – Basel 2015, s. 51.
- ¹⁰⁵ Np. największym przebojem w Warszawie w 1911 r. były *Dzieje grzechu* w reż. Antoniego Bednarczyka. Por. A. Dębski, *Konteksty „Dziejów grzechu” – najpopularniejszego filmu w Warszawie w 1911 roku*, „Kwartalnik Filmowy” 2014, nr 89-90, s. 327-343.
- ¹⁰⁶ *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 22.11.1913.
- ¹⁰⁷ Por. *Namslauer Lichtspiele* (anons), „Namslauer Stadtblatt”, 29.11.1913.
- ¹⁰⁸ *Namslauer Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 29.11.1913.
- ¹⁰⁹ Por. *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 9.12.1913.
- ¹¹⁰ *Namslauer Lichtspiele* (anons), „Namslauer Stadtblatt”, 6.12.1913.
- ¹¹¹ *Lichtspiele*, „Namslauer Stadtblatt”, 6.12.1913.

Andrzej Dębski

Doktor, współpracownik Centrum im. Willy’ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego. Kierował projektami „Kino polskie i niemieckie na pograniczu kultur” (2010-2015) i „Historia kina na Dolnym Śląsku do 1945 roku” (2014-2019). Autor książek *Historia kina we Wrocławiu w latach 1896-1918* (2009) i *Nowoczesność, rozrywka, propaganda. Historia kina we Wrocławiu w latach 1919-1945* (2019). Współredaktor tomów poświęconych dziejom kina we Wrocławiu, wrocławskim reżyserom (Stanisław Lenartowicz, Sylwester Chęciński), polsko-niemieckim relacjom filmowym i antologii na temat wczesnego kina.

Bibliografia

- Das Capitol in Strehlen** (1928, 21 września). *Film-Kurier*.
- Dębski, A.** (2009). *Historia kina we Wrocławiu w latach 1896–1918*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dębski, A.** (2014). Konteksty „Dziejów grzechu” – najpopularniejszego filmu w Warszawie w 1911 roku. *Kwartalnik Filmowy*, 89–90, ss. 327–343.
- Dębski, A.** (2016). Międzynarodowy kontekst projekcji filmowych w 1896 roku na dawnych „ziemiach polskich” i współczesnych ziemiach Polski. W: A. Dębski, M. Loiperdinger (red.), *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część II* (ss. 289–339). Wrocław: Atut.
- Garncarz, J.** (2008). „Byliśmy na jarmarku”. Kina objazdowe na Śląsku przed pierwszą wojną światową (tłum. T. Gabiś). W: A. Dębski, M. Zybura (red.), *Wrocław będzie miastem filmowym... Z dziejów kina w stolicy Dolnego Śląska* (ss. 13–28). Wrocław: Gajt.
- Garncarz, J.** (2010). *Maßlose Unterhaltung. Zur Etablierung des Films in Deutschland 1896–1914*. Frankfurt am Main – Basel: Stroemfeld.
- Garncarz, J.** (2015). *Wechselnde Vorlieben. Über die Filmpräferenzen der Europäer 1896–1939*. Frankfurt am Main – Basel: Stroemfeld.
- Garncarz, J.** (2016). O powstawaniu kin w Niemczech w latach 1896–1914 (tłum. T. Gabiś). W: A. Dębski, M. Loiperdinger (red.), *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I* (ss. 211–232). Wrocław: Atut.
- Gaudreault, A.** (2016). Pojawienie się kinematografu (tłum. P. Przybyła). W: A. Dębski, M. Loiperdinger (red.), *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I* (ss. 119–142). Wrocław: Atut.
- H. D.** (1936, 25 maja). Ein schlesischer Filmpionier: Reinhold Schuster, Lüben, 70 Jahre. *Film-Kurier*.
- Haller, A., Loiperdinger, M.** (2016). Pobudzenie widzów. Format programowy wczesnych kin w latach 1906–1912 (tłum. M. Pabiś-Orzeszyna). W: A. Dębski, M. Loiperdinger (red.), *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I* (ss. 249–267). Wrocław: Atut.
- Hnatyszyn, P.** (2005). Z dziejów filmowego Zabrze. W: A. Gwóźdź (red.), *Historie celuloidem podszycie. Z dziejów X muzy na Górnym Śląsku i w Żagłębiu Dąbrowskim* (ss. 33–52). Kraków: Rabid.
- Jaglarz, W.** (2005). Dziesiąta muza w Gliwicach – pierwsze lata i rozwój. W: A. Gwóźdź (red.), *Historie celuloidem podszycie. Z dziejów X muzy na Górnym Śląsku i w Żagłębiu Dąbrowskim* (ss. 11–32). Kraków: Rabid.
- K. S.** (1926, 24 lipca). Als das Kino in Deutschland einzog. Aus alten und jungen Tagen eines schlesischen Kinobesitzers. *Film-Kurier*.
- Laborewicz, I.** (2011). Kina w Jeleniej Górze (od XIX do XXI w.). W: *Jeleniogórska ścieżka filmowa. 115 lat kin w Jeleniej Górze* (katalog, s. 3). Jelenia Góra.
- Loiperdinger, M.** (1999). *Film & Schokolade. Stollwercks Geschäfte mit lebenden Bildern*. Frankfurt am Main – Basel: Stroemfeld.
- Loiperdinger, M.** (2005). „Viel Geld zu verdienen”. Ein internationales Angebot von Kinematographen und „Films”. W: U. Jung, M. Loiperdinger (red.), *Geschichte des dokumentarischen Films in Deutschland. Bd. 1: Kaiserreich 1895–1918* (ss. 61–70). Stuttgart: Reclam.

- Loiperdinger, M.** (2008). Abgründe (Przepaść) – Początek długometrażowych filmów fabularnych we Wrocławiu (1910/1911) (tłum. A. Dębski). W: A. Dębski, M. Zybura (red.), *Wrocław będzie miastem filmowym... Z dziejów kina w stolicy Dolnego Śląska* (ss. 55–63). Wrocław: Gajt.
- Loiperdinger, M.** (2016). „Przyjazd pociągu” Louisa Lumière’a. Mit założycielski nowego medium (tłum. E. Fiuk). W: A. Dębski, M. Loiperdinger (red.), *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I* (ss. 75–118). Wrocław: Atut.
- Loiperdinger, M., Jung, U.** (red.) (2013). *Importing Asta Nielsen: The International Film Star in the Making 1910–1914*. New Burnet: John Libbey Publishing Ltd.
- Müller, C.** (1994). *Frühe deutsche Kinematographie. Formale, wirtschaftliche und kulturelle Entwicklungen 1907–1912*. Stuttgart – Weimar: J. B. Metzler.
- Rossell, D.** (1995). A Chronology of Cinema 1889–1896. *Film History. An International Journal*, 7 (2), ss. 115–236.
- Rossell, D.** (1999). Die soziale Konstruktion früher technischer Systeme der Filmprojektion. *KINtop. Jahrbuch zur Erforschung des frühen Films*, 8, ss. 53–81.
- Rossell, D.** (2016). Nie tylko Messter – pierwsi berlińscy oferenci kinematografów (tłum. J. Trajman). W: A. Dębski, M. Loiperdinger (red.), *KINtop. Antologia wczesnego kina. Część I* (ss. 145–170). Wrocław: Atut.
- Statistik des Deutschen Reichs** (1903). Band 150: *Die Volkszählung im Deutschen Reich am 1. Dezember 1900*. Berlin: Kaiserliches Statistisches Amt.
- Szczepański, E.** (2019). *Historia kina w Strzegomiu*. Świdnicki Portal Historyczny. <http://historia-swidnica.pl/historia-kina-w-strzegomiu/>
- The German Early Cinema Databases**. <http://earlycinema.dch.phil-fak.uni-koeln.de>.
- Usai, P. Ch.** (2019). *Silent Cinema. A Guide to Study, Research and Curatorship*. London – New York: The British Film Institute – Bloomsbury Publishing Plc.

Keywords:

early cinema;
first film screenings;
travelling cinemas;
first fixed cinemas;
number program;
multi-act films;
Lower Silesia;
Germany

Abstract

Andrzej Dębski

Early Cinema Period in Lower Silesia

The article deals with early cinema in Lower Silesia, in particular the first film screenings in 1896, the operation of travelling cinemas, the establishment of fixed cinemas, and the transition from ‘number programs’ (consisting of multiple one-act films) to programs based on multi-act film with an accompanying program. The focus is on small towns in Lower Silesia, as the metropolis of Wrocław has been discussed elsewhere. The article shows, among other things, that in Lower Silesia cinematography quickly spread in small towns – already in 1896 films were shown in several towns, and Namyslow, with a population of six thousand, where a cinema opened in 1912, switched to multi-act film screenings in the same year.